

## Postanowienie z dnia 26 kwietnia 2001 r., II CZ 146/00

**Kasacja wniesiona przed doręczeniem stronie odpisu orzeczenia sądu drugiej instancji z uzasadnieniem podlega odrzuceniu.**

*Przewodniczący Sędzia SN Zbigniew Kwaśniewski (sprawozdawca)  
Sędzia SN Antoni Górski, Sędzia SA Teresa Bielska-Sobkowicz*

Sąd Najwyższy w sprawie z wniosku Gminy P. z udziałem Zuzanny W., Antoniego W., Waldemara W., Marzeny W. i Skarbu Państwa, Starosty P. o rozgraniczenie, po rozpoznaniu w Izbie Cywilnej w dniu 26 kwietnia 2001 r. na posiedzeniu niejawnym zażalenia uczestników postępowania Zuzanny W. i Antoniego W. na postanowienie Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 17 października 2000 r.

oddalił zażalenie.

### Uzasadnienie

Sąd drugiej instancji odrzucił kasację uczestników postępowania uznając, że wniesiona została z uchybieniem terminowi przewidzianemu w art. 393<sup>-4</sup> § 1 k.p.c. W sprawie tej skarżący złożyli wniosek o doręczenie odpisu postanowienia z uzasadnieniem, ale jeszcze przed doręczeniem im tego orzeczenia wywiedli kasację.

W zażaleniu uczestnicy postępowania zakwestionowali pogląd, że wnieśli kasację po upływie terminu, podnosząc, iż w pierwszym dniu terminu miesięcznego do wniesienia kasacji, liczonego od dnia doręczenia im orzeczenia z uzasadnieniem, co nastąpiło dnia 11 września 2000 r., kasacja znajdowała się już w aktach sprawy.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie nie zasługuje na uwzględnienie.

Przepis art. 393<sup>-5</sup> k.p.c. nakłada na sąd drugiej instancji obowiązek odrzucenia kasacji w razie wystąpienia jednej z wymienionych w nim okoliczności. Można

zgodzić się z skarżącymi, że kasacja wniesiona jeszcze przed rozpoczęciem biegu terminu do jej wniesienia nie może być uznana za spóźnioną, a więc za wniesioną po upływie terminu. Upływ terminu oznacza bowiem, że zakończył się określony okres, przewidziany na dokonanie jakiejś czynności. Jeśli więc bieg ustawowo określonego terminu jeszcze się nie rozpoczął, to oczywiście nie można mówić o upływie tego terminu.

Zważyć jednak należy, że ustawodawca złączył obowiązek odrzucenia kasacji przewidziany art. 393<sup>5</sup> k.p.c. nie tylko z bezskutecznym upływem terminu do jej wniesienia, a ponieważ skarżący nie byli wzywani do uzupełnienia braków kasacji w wyznaczonym terminie, to o ocenie ich stanowiska przesądzić musi rozstrzygnięcie kwestii, czy wniesienie kasacji przed rozpoczęciem biegu terminu do jej wniesienia może skutkować uznaniem jej za niedopuszczalną z innych przyczyn, co również skutkuje jej odrzuceniem.

W okresie międzywojennym wyrażono w orzecznictwie pogląd, że miesięczny termin do wniesienia skargi kasacyjnej, liczony od doręczenia orzeczenia stronie skarżącej, wyznacza tylko termin końcowy wniesienia tej skargi i nie zakazuje jej wniesienia przed doręczeniem stronie orzeczenia z uzasadnieniem, byle tylko strona w określonym ustawą terminie zażądała sporządzenia uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia. W uzasadnieniu przytoczonego orzeczenia uznano wręcz za bezzasadny zarzut przedwczesności skargi kasacyjnej (orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 17 grudnia 1937 r., C III 1718/35, Zb.Urz. 1939, nr 4, poz. 195).

Również w piśmiennictwie spotyka się ostrożnie formułowane poglądy o dopuszczalności wniesienia skargi kasacyjnej przed doręczeniem skarżącemu odpisu orzeczenia sądu drugiej instancji z uzasadnieniem. Stanowisko takie uzasadnia się nabyciem prawa do wniesienia kasacji już z chwilą zapadnięcia niekorzystnego dla strony orzeczenia Sądu odwoławczego, bądź też możliwością odpowiedniego zastosowania art. 369 § 2 w związku z art. 393<sup>19</sup> k.p.c.

Sąd Najwyższy w składzie rozpoznającym niniejszą sprawę nie podziela zaprezentowanych powyżej poglądów, stojąc na stanowisku, że kasacja wniesiona przed rozpoczęciem biegu terminu do dokonania tej czynności powinna być uznana za niedopuszczalną z innych przyczyn, co skutkuje obowiązkiem jej odrzucenia.

Wymaga wyraźnego odróżnienia chwila nabycia uprawnienia do wniesienia kasacji od terminu, w którym uprawnienie to, zgodnie z wolą ustawodawcy, może być realizowane. Każdy termin, rozumiany jako określona przestrzeń czasowa,

zakreślany jest zdarzeniami wyznaczającymi jego początek i koniec. Nie inaczej jest z terminem miesięcznym do wniesienia kasacji, którego bieg rozpoczyna się od dnia doręczenia orzeczenia stronie skarżącej, a kończy się z upływem jednego miesiąca poczynając od tej daty. Innymi słowy, przed doręczeniem orzeczenia Sądu drugiej instancji stronie, która w terminie tygodniowym tego żądała, nie rozpoczyna się bieg terminu do wniesienia kasacji, a więc w tym czasie nie można skutecznie dokonać tej czynności (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29 kwietnia 1997 r., II UZ 19/97, OSNAPUS 1998, nr 4, poz. 137).

Nie sposób także aprobować poglądu opowiadającego się za możliwością odpowiedniego zastosowania art. 369 § 2 w związku art. 393<sup>-19</sup> k.p.c. Odpowiednie stosowanie przepisów o apelacji do postępowania przed Sądem Najwyższym ustawodawca przewidział tylko na wypadek braku przepisów o postępowaniu przed tym Sądem. Tymczasem o braku takim w omawianym przypadku nie może być mowy, bowiem ustawodawca wyraźnie i odrębnie, a także częściowo odmiennie, uregulował początek biegu terminu do wniesienia apelacji (art. 369 § 1 i § 2 k.p.c.) oraz początek biegu terminu do wniesienia kasacji (art. 393<sup>-4</sup> § 1 k.p.c.).

Pominięcie w odniesieniu do kasacji możliwości przewidzianej w art. 369 § 2 k.p.c. do apelacji jest wyrazem woli ustawodawcy odmiennego uregulowania początku biegu terminu do wniesienia każdego z tych środków zaskarżenia. Brak w przepisie art. 393<sup>-4</sup> k.p.c. normy będącej odpowiednikiem normy zawartej w art. 369 § 2 k.p.c. prowadzi do wniosku, że ustawodawca wykluczył możliwość zaskarżenia kasacją orzeczenia, którego doręczenia z uzasadnieniem strona nie zażądała w tygodniowym terminie od jego ogłoszenia (art. 387 § 3 k.p.c.). Przesłanką zatem dopuszczalności kasacji jest uprzednie złożenie w terminie tygodniowym od ogłoszenia sentencji orzeczenia Sądu drugiej instancji wniosku o jego doręczenie wraz z uzasadnieniem (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 1997 r., I CZ 35/96, nie publ, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 czerwca 1997 r., II CZ 57/97, nie publ., postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 grudnia 1997 r., III CKN 289/97, OSNC 1998, nr 5, poz. 90).

Wymóg złożenia takiego wniosku, będący wstępną przesłanką przesądzającą dopuszczalność kasacji, musi zatem w konsekwencji uzasadniać pogląd, że kasację złożoną przed doręczeniem stronie orzeczenia Sądu drugiej instancji z uzasadnieniem należy potraktować jako czynność przedwczesną i z tego powodu niedopuszczalną. Istota kasacji polega bowiem na zakwestionowaniu orzeczenia

Sądu odwoławczego, które składa się z sentencji i uzasadnienia, wobec czego nie sposób racjonalnie wywieść jego krytyki, bez znajomości motywów zawartych w uzasadnieniu. Brak ten pozbawia więc skarżącego możliwości racjonalnego sformułowania podstaw kasacyjnych, przedstawienia okoliczności uzasadniających rozpoznanie kasacji oraz wniosków kasacyjnych.

Wniesienie kasacji po złożeniu wniosku o doręczenie orzeczenia z uzasadnieniem, ale jeszcze przed doręczeniem tego orzeczenia, można by porównać ze skorzystaniem z uprawnienia do zrzeczenia się doręczenia postanowienia Sądu drugiej instancji, o którym stanowi art. 517 k.p.c. W tej ostatniej sytuacji przyjmuje się w piśmiennictwie możliwość uznania, że zrzeczenie się przez uczestnika postępowania doręczenia mu postanowienia Sądu drugiej instancji *eo ipso* obejmuje także uprawnienie do wniesienia kasacji, co prowadzi do wniosku, że kasacja wniesiona przez takiego uczestnika podlega odrzuceniu jako niedopuszczalna z innych przyczyn (art. 393<sup>5</sup> k.p.c.).

W rezultacie więc uznać należy, że wymóg wniesienia kasacji w terminie określonym w art. 393<sup>4</sup> § 1 k.p.c. oznacza konieczność wniesienia jej w określonym przedziale czasowym wyznaczonym dwoma zdarzeniami określonymi tym przepisem, tj. doręczeniem orzeczenia stronie skarżącej i upływem od tej chwili miesięcznego terminu.

W konsekwencji, kasacja wniesiona przed dniem doręczenia skarżącemu orzeczenia sądu drugiej instancji z uzasadnieniem musi być potraktowana jako wniesiona w niewłaściwym terminie, a więc z naruszeniem zasady niezbędnego formalizmu procesowego. Taka ścisła interpretacja wymogów formalnych zbieżna jest z unormowaniem dopuszczalności kasacji jako środka procesowego, który choć pozostaje w gestii stron, to jednak funkcjonuje w interesie publicznym, służąc przede wszystkim państwu, a w szczególności prawidłowemu wykonywaniu prawa oraz przestrzeganiu jego jednolitej wykładni. Interes prywatny kasacja uwzględniać ma tylko na tyle, na ile przyczynić to się może do zaspokojenia interesu publicznego.

Wobec powyższego Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji działając na podstawie art. 385 w związku z art. 397 § 2 k.p.c. i art. 393<sup>19</sup> k.p.c.